

# OPIEKUN KATOLICKI

Rok XIX

W pracy i oświeceniu, przyszłość nasza!

Nr 9

Głowiec, (Gleiwitz), dnia 28-go Lutego 1892.

„Opiekun Katolicki“ (dawna „Gazeta Górnoludzka“) wychodzi raz na tydzień co sobotę. Cena kwartału wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 63 fenigów, w Austeryi przesyłką 5) centów, w Ameryce pół dolara. Nadawanie pocztowe jest bezpłatne. Redakcja: Głowiec, Opatowska 20. ATOLIOK (23) w GŁOWIECU (Gleiwitz Piarstrassa 20). Wysszemu płaci się od wiersza petycyjnego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycja i Administracja „Opiekuna“ w Głowiecu jako też i we Wrocławiu, w Berlinie i Hamburgu — w Warszawie Rajchmana Brandler, ulica Szatarska No. 22. — w Frankfurtu n. M. Diels i Co. — w Paryżu i na całą Francję A. Stawicki, Paris, Rue Vassé, No. 3. — Zgłoszenia naleśane Reakcyjni nie zwracają się, lecz bywają niszczone. — Trósmiesięczna umowa kosztuje się 300 fen.

## List Unitów.

Orenburska gubernia, 19 kwietnia 1891.

Wielebny Ojczel! Nauczycielu i opiekunie nas dzieci wygnani! W najpierwszem naszym przemówieniu pozdrawiamy: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“ — życzymy dobrego zdrowia, wszelkich łask miłosierdzia boskiego... Uwiadamy W. Ojca o naszym życiu i zdrowiu, że do tego czasu jesteśmy wszyscy żywi. Dopiero w przeszłym miesiącu m. m. powoływał naczelnik stanu jednego z naszych i mówił mi tak: oto przyszło do mnie od gubernatora pismo, żebym was zapytał, czybyście czasem się nie zgodzili na przyjęcie prawostawia, aby was puścił do domu i byłoby wam wszystko zwrócone. — A on mi odpowiedział: Panie naczelniku jak zechcesz, to zwrócę i bez przyjęcia prawostawia a jeżeli nie to i tutaj żyć będzie do śmierci. — Czyżbyśmy to byli lepsi, jakbyśmy przyjęli prawostawie? Odmówiliśmy raz i oddaliśmy wszystko nasze za świętą wiarę katolicką i przy pomocy Pana Boga Wszechmogącego nie odstąpiam od niej aż do śmierci. — A on mówi: może kto inny przyjąłby, tylko ty nie chcesz. — A on mi odpowiedział: mogą przysiąc, że nikt nie przyjmie i, że tak samo każdy odpowie! — Wtedy naczelnik odpisał, że nie chcemy przyjąć prawostawia i, że się odrzekamy go zupełnie. Potem mówi mi ty jesteście na dwa lata przysłani a po dwóch latach was ztąd odpędzą tylko nie wiem sam dokąd. Naczelnik powiatu mówił mi, że na waszemu zdejmuje z nas dozór policyjny i będziemy mogli iść w całe cesarstwo rosyjskie. R. działy tedy kołaczcie to może wam i w Siedleckiej gubernii żyć pozwolą. Podaliśmy więc prośbę do cara przez żonę ministra Timaszowa, którą do rąk własnych doręczył. Dalby Bóg wszechmogący, żeby prośba nasza była wysłuchana bo nie daj Boże żyć dłużej pomiędzy tym narodem, bo jeszcze naród — jak naród, ale ich popi, to już prawdziwe dziwo i ludzi na potępienie wodzą. Któż to słyszał u nas, co mi daj opowiadał, że u nich może się pop wódki napić, a potem i liturgię odprawiać, ale powiada, że nie spożywa wina, tylko udaje, bo pijany liturgię odprawia. Albo opowiadał mi jeszcze, że jeżeli kto da pół rubla; to da całą liturgię, a jak prosta da 6, albo 10 groszy, to tylko tyle co poczuje na języku. Za pętaowanie krzyża musi dać kopiejkę. Więc w cerkwi jak w karczmie targ idzie! Mają oni też tu osobne szeptki na złodziejki konnych, że gdy zamówi to złodziej konia nie ukradnie, a zamawiają o to tak: „Szoł Isas Christos i nies krekt czeres ziem Bohu swojemu pokłonić się, za nas grzesznych pomolit się i my z taboju Isusie Chrystusie Boha umolijajem. skotinu naszu tiebie poraczajem, beregi jejo od lukawowo zwieria i lichowo czelowieka, o to tiepier prosim. Amin.“ (Szedł Jezus Chrystus i niósł krzyż na ziemi Bogu swojemu pokłonić się, za nas grzesznych pomodlić się i my z Tobą Jezusie Chrystusie Boga prosimy, bydló nasze Tobie poruczajem strzeż je od drapieżnego zwierza i złego człowieka, o to Cię prosimy. Amen.) Więc z pod tych słów ani złodziej ani zwierz bydłęcia nie weźmie, bo jakby Jewziął, kiedy sa n w to zakłęcie wierzy. To mi mówił pewien człowiek, że go monach czyli mnich tego zakłęcia nauczył.

I niech Ojciec napisze, czy odebrał moje listy, com poprzednio wysłał. Zaczem polecamy się modlitwom i za zdrowie Ojca prosimy Boga we wdzięcznych modlitwach naszych, życliwi bracia i synowie wygnani.

## Z Parlamentu.

Na ostatniem posiedzeniu w parlamencie niemieckim odradowano nad rezolucją uchwaloną przez posłów wolnomyślnych, tyczącą się ograniczenia używania broni przez żołnierzy na posterunkach wojskowych.

Wolnomyślny poseł Richter zalecał, żeby przyjęto rezolucję, i mówił, że niejednokrotnie wydarza się, iż żołnierze na posterunkach używają niepotrzebnie broni palnej i narażają życie niewinnych przechodniów, jak to się niedawno wydarzyło w Berlinie.

Major Gossler odpowiedział p. Richterowi, że sprawa ta należy jedynie do władz wojskowych, które uważają na to, żeby się nie działy podobne nadużycia, starają się i nadal starać się będą, żeby żołnierzy na posterunkach, którzy niepotrzebnie używają broni palnej, surowo karano. Ostatecznie przyjęto rezolucję wolnomyślnych pod dłuższymi obradami. Następnie obradowano nad niesłusznym maltretowaniem żołnierzy przez podoficerów, oraz nad tem, żeby ułatwić szeregowcom, jeżeli chcą zrobić zażalenie na niesłuszne obchodzenie się z nimi starszych. Nad tym punktem wywiązała się dłuższa dyskusja.

Wolnomyślni posłowie Buhl i Richter stawili wniosek, żeby wojskowe procesa karne były publiczne, tak jak się to praktykuje w Bawaryi. Katolicy posłowie dodali jeszcze do tego wniosku, żeby pielegnowano w wojsku ducha religijnego wśród oficerów, jako też podoficerów i szeregowców.

Dalej zabrał głos sam kanclerz p. Caprivi i zganił wniosek Buhla i Richtera. Kanclerz uznaje, że trzeba coś uczynić i zaradzić, żeby podoficerowie sprawiedliwiej się obchodzili z szeregowcami, a nadto, że trzeba zaprowadzić zmianę przy wojskowych procesach karnych, ale sprawę tę należy oddać władzom wojskowym, które najlepiej będą wiedziały, jak utrzymać karność wojskową, a przytem nie czynić krzywdy szeregowcom.

Przeciw kanclerzowi zwrócił się socjalista Bebel i mówił, że maltretowania żołnierzy dzieją się wszędzie i nie ma ani jednego pułku gdzieby nie tylko podoficerowie, ale i starszyzna się nie znęcała nad szeregowcami. Jeśli więc władzom wojskowym pozostawi to, żeby ograniczyli swawolę podoficerów, natenczas nie można się niczego dobrego spodziewać.

## Nowiny polityczne.

Niemcy.

— Parlament niemiecki obradował w poniedziałek nad etatem wojskowym. Przy tej sposobności odezwały się liczne głosy o niegodziwym traktowaniu żołnierzy. Kanclerz rzeszy Caprivi wyraził również ubolewanie nad znęcaniem się nad żołnierzami i zapewnił, że ono karane bywa surowo, ale oświadczył się przeciw przyznaniu żołnierzom szerszej swobody w zanoszeniu zażaleń na przełożonych co doprowadziłoby do podkopania karności. Mimo wypadków znęcania się, jakie się wydarzyły, stosunek między oficerami a żołnierzami jest zawsze bardzo dobry — jak zapewniał kanclerz. Co się da uczynić bez nadwątlenia karności, to się uczyni w nowej procedurze karnej.

— Berlińskie dzienniki donoszą, że car w miesiącu maju gdy odwiedzi swego syna

w księcia Jerzego w Krymie, następnie przez Berlin pojedzie do Kopenhagi na złote wesele duńskiej pary królewskiej.

(Podana przez telegramy wiadomość i roznieśiona po Europie, jakoby przekupiony przez nihilistów kucharz carski zaprawił jedną z legumin materyj wybuchową, która eksplodowała i zabiła miała cara i jego rodzinę — była mylną, a puszczoną naumyślnie w świat, dla zrobienia popłochu na giełdzie.)

Parlament niemiecki obradował w Wtorek nad projektem do ustawy dotyczącej linii telegraficznych w rzeszy niemieckiej.

We warsztatach wojskowych w Szpandawie rozpuszczono znowu 250 rodotników.

— 69 profesorów uniwersytetu berlińskiego wystąpiło również z petycją przeciw projektowi szkolnemu. Profesorowie owi zanoszą prośbę do sejmu, aby odrzucił z projektu szkolnego wszelkie przepisy, któreby ograniczyły obecne prawo służące państwu pod względem nadzoru — nad szkołą, oraz niezależne stanowisko nauczycieli szkół ludowych. Tak to liberały wszelkimi siłami starają się, aby nowa ustawa szkolna nie przyszła do skutku. — Niedoczekanie ich!

Rada związkowa zajmowała się w zeszłą środę projektem nowej ustawy dla rzeszy niemieckiej przeciw śpiegostwu.

— Kanclerz Caprivi wydał znów u siebie zeszłej środę ucztę, na którą zaproszono 60 osób. Członkowie komisji szkolnej sejmu pruskiego byli wszyscy zaproszeni. Był także ks. dr. Jajdzewski poseł Koła Polskiego. Cesarz Wilhelm przybył również na ucztę o godzinie 6 wieczorem wraz z bratem swym Henrykiem. Powóz cesarski zajął już o 8 godzinie, mimo to cesarz pozostał do 12 w nocy. Na ucztę o wielkiej polityce nie rozmawiano. Tylko do jednego z członków komisji miał cesarz się odezwać, gdy usłyszał, że komisja dopiero się załatwiła z 14 paragrafem projektu: „te chyba panowie posiedziacie do listopada“. Zresztą był cesarz podobno bardzo rozmowny. Bawiono się dobrze i najwięcej rozprawiano o pomniku cesarza Wilhelma I. Rozeszła się pogłoska, że z księciem Kumberlandem, królewiczem hanowerskim, podjął rząd pruski układy o wydanie mu funduszu Welfów i osadzenie go na tronie brunswickim, za zupełne zrzeczenie się spraw do tronu hanowerskiego. Książę dał ojcu — tak piszą — słowo honoru na łożu śmiertelnym, że się Hanoweru nigdy nie zrzecze, bez tego zaś o dalszych układach mowy być nie może.

Rosja.

Z Rosji uciekło przeszło 60 procent młodzieży żydowskiej, którą miano wziąć w rekruty. Teraz ubytek ten zastępują młodzieżą chrześcijańską i biorą ludzi odstawionych prawnie, a nawet jedynków, podporę rodziny. Od żydów za to wpłynęło 900,000 rubli. Pułk Półtawski, mieszcący się na Powązkach pod Warszawą, przechodzi pod granicę pruską. Rosja widać na serło myśli o wojnie. Oficerowie są jej prawie pewni.

Z Warszawy donoszą, że na wyrażny rozkaz cara wyjechał warszawski gubernator Hurko z Warszawy do Petersburga. Mówią, że powołanie Hurki ma polityczne znaczenie. — Rosyjska para carska ma w polowie

marca wyjechać z Głowiecu na Krym dla odwiedzenia chorego syna W. Księcia Jerzego. Około 1 maja pojedzie car wraz z małżonką do Danii na uroczystość złotego wesela królewskiej pary duńskiej.

— Między oficerami rosyjskiej marynarki obiegają wieści o mającej nastąpić w roku bieżącym urzędowej wizycie eskadry rosyjskiej na wodach francuskich. Eskadra ma udać się do Francji po ukończeniu wszystkich manewrów morskich, a składać się będzie ze statków wojennych floty bałtyckiej, część których uda się na Ocean Spokojny.

Serbia.

Król serbski Milan chce przyjąć poddaństwo rosyjskie.

W całej Serbii zarządzają składki na dotkniętych niedostatkiem w Rosji.

Austria.

Cesarz austriacki Franciszek Józef wyjechał w sobotę wieczorem z Wiednia do Pesztu, gdzie we wtorek osobiście mową od tronu utworzył nowy sejm węgierski.

Z Wiednia donoszą co następuje: W poniedziałek (22 bm.) po południu, urządzili robotnicy pozbawieni pracy rozruchy. Zgromadzenie, zwołane przez znanego przywódcę robotników Hausera, rozwiązana policja z powodu wygłaszanych tam mów podburzających. Na wezwanie Heurusa chcieli robotnicy podążyć przed ratusz, ale powstrzymała ich policja konna i piesza. Gdy robotnicy innymi ulicami przybyli przed ratusz, aresztowała policja Hausera i pięciu innych jeszcze robotników, którzy chcieli iść w deputacji do burmistrza. Tłumy usiłowały uwolnić aresztowanych, ale policja rozpedziła ich. Hausera odstawiono do sądu krajowego. Popłoch w mieście z powodu rozruchów był bardzo wielki; kupcy pozamykali sklepy.

— W Węgrzech panuje okropny głód i niedza. W obwodzie aradzkiem przybrała bieda okropne i zastraszające rozmiary; 7000 ludzi żywi się chlebem wypiekany z mielonej kory. Wydano do ludności w całych Węgrzech odezwę wzywającą do spiesznej pomocy dla nieszczęśliwych. Powszechnie się obawiają, żeby pomiędzy ludnością, dotkniętą głodem, nie wybuchł tyfus głodowy.

Włochy.

Na wyspie Sycylii we Włoszech w pobliżu wulkanu Etny uczuto 17 bm. silne trzęsienie ziemi.

W Florencji wybuchły w ostatnich dniach wielkie rozruchy. Ludność nie podobało się że założono za wielkie podatki na n.ą. Wzburzone tłumy napadły na członków magistratu których 3 zabito, 4 ciężko raniono. Ratusz miejski podpalono. Policja nie mogła sobie dać rady z rozszalałymi tłumami. Musiano zawezwać do pomocy wojsko. Przybyły 2 kompanie i rozpoczęła się walka pomiędzy wojskiem a tłumami. Wreszcie wojsko zdołało uskromić buntowczyków i prsywrócić jaki taki porządek.

Z Neapolu we Włoszech donoszą, że Wenzwiusz znowu zaczął wybuchać. Pomiędzy ludnością panuje wielkie zaniepokojenie.

Niedawno temu wynikł wielki strejk w Rzymie pomiędzy tamtejszymi robotnikami. Obecnie piszą, że robotnicy zaprzestali już strejkować i w wielu miejscach podjęli pracę na nowo. Pomimo to są gmachy publiczne, główne ulice i mosty obsadzone wojskiem. Zależy się jednak, że spokój nie zostanie tymczasowo zakłócony.

Hr. Herbert Bismark miał dłuższe posłuchanie u króla włoskiego Humberta.

W Rzymie zatrudniono 15 bm. około 1000 robotników przy robotach publicznych, będących bez zajęcia.

### Z Watykanu.

Ojciec ś. mianował na przedstawienie kardynała Ledóchowskiego X. Władysława Zalewskiego, delegatem papieskim w Indjach. O zdrowiu Papieża obiegają od kilku dni niepomyślne wiadomości, które nabrały prawdopodobieństwa z tego powodu, iż nadworny lekarz papieski pozostał dnia 16 bm. przez całą noc w Watykanie. Faktem jest, że Papież po śmierci przyjaciela swego Boccali jest cokolwiek wzruszony, lecz niema ztąd powodu do żadnej obawy o jego życie.

### Grecya.

W Pireusie w Grecyi w niedzielę wieczorem tłumy ludności nieprzyjemnej protestantom zburzyły część murów kościoła protestanckiego i wewnątrz jego urządzenie. Protestanci, znajdujący się w świątyni, zdolali uciec. Policjanci chcieli uspokoić rozwścieżone tłumy ale bez skutku. Śledztwo w tej sprawie zarządzane.

### Francya.

Francuzki związek stowarzyszeń ludowych wzywa wszystkich robotników francuzkich, by dnia 9 marca udali się do przedstawicieli władz publicznych i by żądali zniesienia celi na artykuły spożywcze.

Całe ministerstwo francuzkie podało się do dymisji.

Niemiecki żyd Dreufus, wielki kupiec w Paryżu, który handluje zbożem hurtownie i ma rozmaite filie w innych krajach, a pomiędzy innymi i w Rosyi, dopuścił się ogromnego oszustwa. Rosya zamówiła u niego dla ludności dotkniętej głodem, 250 wagonów mąki. Tymczasem żyd nie wysłał czystej mąki, ale pomieszaną z piaskiem gipsem i innym posładem. Sprawka żyda się wydała. Przy rewizji przekonano się, że w przesyłce była tylko czwarta część mąki, a reszta mieszanina trująca. Francya jest ogromnie oburzona na żyda i wytoczyła mu proces.

### Szwajcarya.

W Szwajcaryi panuje wielka nędza pomiędzy robotnikami fabrycznymi mianowicie w tych obwodach gdzie się znajdują fabryki zegarków. Rząd szwajcarski utworzył nową komisją, której dał 12,000 franków, ażeby je rozdzieliła pomiędzy głodnych i potrzebujących spiesznej pomocy robotników.

### Hiszpania.

Królowa-regentka hiszpańska zachorowała powtórnie na influencję.

Spełniono — jak to już pisaliśmy — w rok śmierci na czterech rewolucjonistach, uczestnikach napadu na miasto Xeres w Hiszpanii. Sprawiedliwość hiszpańska nie lubi zwiekać. Nakład odbył się miesiąc temu, a już 10 b. m. nastąpiła egzekucya.

Kara śmierci odbywa się w Hiszpanii przez tak zwane garotę. Skazaniec wprowadzają na szafot, sadzają na ławce, zakładają mu natychmiast obręcz żelazną, przytwierdzoną do słupa na szyję, a kat zakręca śrubę, która, ściskając obręcz, dusi skazanego, skręcając mu kręgi i łamiąc kości.

Straszny to sposób pozbawiania życia, bo twarz skazanca nabiega krwią i staje się zupełnie fioletową, a chrząsk łamiących kości słyszeć można o kilkanaście kroków od kaźni. Obawiano się zaburzeń w mieście, ale spokoju nie zakłócono, choć tłumy zbiegły się pod mury więzienia, gdzie wznosił się szafot. Wojsko obsadziło główne ulice i place.

O godzinie 10-tej wprowadzono 4 skazanych, a każdemu z nich towarzyszył ksiądz. Dwóch ze skazanych zachowało się dość spokojnie, na dwóch drugich znać było przynębienie. Dla każdego przygotowano oddzielny szafot, na każdego czekał oddzielny kat, w Hiszpanii bowiem każda prowincya ma swego wykonawcę wyroków śmierci. Straszny więc moment nie trwał długo.

Wiele osób, stowarzyszeń w Xeres i biskud miejscowy, zwracały się do królewskiej regentki z prośbą o ulaskawienie skazanych i znana z dobrego serca kró-

lowa Krystyna byłaby niezawodnie przychyliła się do tych prośb, gdyby nie stanowczy opór ministerstwa, które trzymało się zasady, że dla obrony porządku społecznego, przykład taki jest niezbędną.

### Portugalia.

Byłego portualskiego ministra Cortesa aresztowano i osadzono w więzieniu za sprzeniewierzenie papierów wartościowych portualskich.

W Lizbonie, w Portugalii, przyszło do targów we wtorek pomiędzy robotnikami pracującymi w arsenałach marynarki, a policyantami. Jedenastu sprawców rozruchu tego aresztowano.

### Szwecya.

Były prezes norweskich ministrów, Swerdrup, umarł w zeszłym tygodniu w Chrystianii.

### Australia.

W Australii skutkiem pokąszenia przez wściekłych psów całe plemię krajowców, złożone z przeszło 100 osób, dostało wścieklizny. Nieszczęśliwi pestwią się nad sobą nawzajem a przed kilku dniami rozpoczęło wściekłe plemię wojnę z sąsiadami, która skutkiem tego przechodzi wszelkie ludzkie pojęcie.

### Wiadomości z bliska i daleka.

Gliwice, dnia 26-go lutego 1892.

Przypominamy, że w niedzielę o godzinie 5-tej rano rozpoczęło się 40t-godzinne nabożeństwo odpustowe u nas w Bytomiu w kościele parafialnym Panny Maryi.

Jak donosi gazeta berlińska z Rymu i Wiednia, to Najprzewielebniejszy Książę Biskup dycezyi wrocławskiej, ks. dr. Kopp, jak również i dzisiejszy nowy Książę Kościoła, Najprzewielebniejszy ks. dr. Stablewski, Arcybiskup Gnieźnieńsko-Poznański, mają zostać Kardynałami i otrzymać kapelusze kardynałskie.

Jest zwyciężem od dawna, że żołnierze sprzedają komisyjniki, dostają bowiem często od rodzinny przysyłki inne, któremi się nasycają. Jeden z żołnierzy wpadł na szczególniejszy pomysł oszukania nabywcy. Robotnica pewna kupiła taki chleb i przyniosła go do domu, spostrzegła, że bochenek był w środku wydrążony, zamiast ośrodką wsadzony był w środek kamień, obwinęty w płat. Szorka z ręcznic była odrzucona, a potem gw. zdziwi drutowymi zgrabnie do bochenka przybitą, tak, że trudno było poznać ten nowy przemysł złodziejski — a może to i żart był ze strony żołnierza.

### Bytom.

W zeszłą niedzielę rozpoczęło się 40-godzinne nabożeństwo w kościele tutejszym ś. Trójcy, które dzisiaj uroczyste zakończeniem zostało.

W przyszłą niedzielę rozpocznie się jak cerocnie w kościele N. Panny Maryi 40-godzinne nabożeństwo.

N. Piekary. Ponownie przypominamy mieszkańcom naszych Piekar i okolicy, że po jutrze, poniedziałek i wtorek odbyć się będzie 40t-godzinne nabożeństwo z odpustem.

N. Piekary. Przypominamy, że u nas w przyszłą niedzielę rozpocznie się o 5-tej rano 40-godzinne nabożeństwo.

Lipiny. U nas bardzo uroczyste odbyło się 40-godzinne nabożeństwo, które od 5 tej godziny z rana w niedzielę się rozpoczęło trwało tak trzy dni z kolei.

Mysłowice. Górnik Latoś, o którego przebudzeniu z 4 i pół miesięcznego snu donosiliśmy, przychodzi po trochu do siebie, sztywność w członkach powoli ustępuje, tak że już siedzieć może. Powiada on, że wcale nie ma świadomości tego, co się z nim w tym czasie działo. Zdaje się jednak, że wskutek tak długiego leżenia krew się w płucach zatałowała i spowodowała zapalenie płuc; duchowo jest L. zupełnie zdrowy.

Mysłowice. Żona jednego strażnika kolejowego na torze tuż obok Oświęcimia, powróciwszy ze służby, którą w nieobecności męża pełniła, do domu, ujrzała, jak jakiś nieznamy człowiek się rozbiierał i do łóżka układał. Kobieta na żadną pomoc liczyć nie mogła, bo domek znajdował się w pośród lasu; lecz nie straciła ducha. Niezadługo musiał nadjechać pociąg, wiozący robotników od pracy do domu. Wybiegła jemu naprzeciw, dała sygnał i pociąg stanął. Natychmiast pospieszyło z nią kilku urzędników i wyciągnęli pana brata z pierza. Gdy go się zapytano, co za jeden i skąd, odrzekł, że codopiero wypuszczono go z bytomskiego domu karnego.

Spóźniwszy pociąg w Brzezince, a czując się wielce zmęczonym, ułat się do domku, aby się trochę przespaci i wypocząć.

Godula lufa. W przyszłą niedzielę, 10-niedziela i wtorek, odbywać się będzie u nas jako w ostatnich dniach Z. pust 40-godzinne nabożeństwo.

Z nad granicy. Władze graniczne rosyjskie pilnie baczą teraz na wywóz ziarna roślin strąkowych, jak grochu, wyki itp., z powodu, że kupy trudniący się wywozem zboża zagranicę, mieszają w to ziarno przenicę lub żyto — jak wiadomo, wywóz tego ziarna dokazany. W tych dniach komora celna w Sosnowicach przytrzymała wagon wyki, w której przeważnie była przenica.

Kozle. W mieście i w okolicy grasowała dość znacznie zaradca. Obecnie choroba ta rzadko się objawia. Szkoły były przez czas pewien zamknięte, lecz od poniedziałku nauka wszędzie znów się rozpoczęła.

Małe Strzelce. W sobotę popołudniu bawiło się trzech małych chłopców w wieku od 3 1/2 do 6 lat na moście, przez Białą prowadzącym. Naraz wiatr zadął i zabrał czapkę 3 1/2 letniemu synkowi właściciela ziemskiego Spalki, zanosząc ją do strumyka, który z boku lodem był pokryty. Małek udał się na lód, aby kijem ściągnąć czapkę na owr t, poslizgnął się i wpadł w głębię. Mimo, że mostem mnóstwo przechodzi ludzi, nie zdążył małek uratować i takim sposobem utonął. Dopiero go po półgodzinnem szukaniu wyciągnięto go, ale o życiu jego ani mowy być nie mogło. Nieszczęśliwy ojciec za jdowną się tego dnia właśnie w Prudniku w wydziale komisji powiatowej, której jest członkiem.

Z Lesnicy donoszą nam, że pewien człowiek z Ligoty chodził na zarobek do fabryki cukru w R. Tam dał się w zapasy z 17 letnim chłopcem, a że jak się domyślają miał być nietrzeźwym stanie, więc uległ młodszemu, wpadł do kotła i tak się poparzył, że kilka dni potem zmarł. Do czego to prowadzi gorzałka!

Knieja. Pewna niewiasta poszła z małym dzieckiem na rękę na muzykę weselną. Kiedy ją jeden z taneczników do tańca zaprosił, odłożyła dziecko na bok i puściła się w tany. Wróciwszy potem do dziecka, zastała je już nieżyje; niewiadamo, z jakiego powodu śmierć nastąpiła.

Rogoźno. Pod Wargowem pociąg pedzający do Pily uderzył na przejeżdżający przez szynę kolejowe wóz, zaprzężony w 4 konie. Wóz został zupełnie roztraskany. Konie zaś i wóznica uszli jakby cudem śmierci. Pociąg uderzył z taką siłą o wóz, że wóznica przeleciał na drugą stronę rowu i odniósł tylko lżejsze rany.

W Chojnicach sąd przysięgłych skazał akuszerkę Karolinę Zindler z Krajanki na śmierć za zabicie męża. Skazana, chcąc się męża pozbyć, zamknęła go w stodole dnia 5-go maja r. . ., w której to sypiał i stodolę tę podpaliła i mąż znalazł w niej śmierć.

W Poczdamie przetrzął sobie gardło w koszarach jeden z rekrutów pułku gwardyjskiego.

Z Berlina donoszą, że w Giessen wykryto szajkę gimnazystów i to z wyższych klas, którzy utworzyli pomiędzy sobą związek. Gimnazyści dopuszczali się najokropniejszych kradzieży. Wykrycie związku wywołało ogromne zdumienie i niezadowolenie. Gimnazystów powołano obecnie na ławę oskarżonych wykazało się, że kradli na wielką skalę ze sklepów cygara, piwo, bieliznę, ubiory i t. p. Wszyscy należący do tego związku mieli osobne oznaki. Sprawka ta złodziejska młodzieży szkolnej oburzyła naturalnie i to słusznie wszystkich mieszkańców miasta i rzeczywiście pobudzać może do głębszego namysłu nad teraźniejszym wychowaniem młodzieży szkolnej. Jest to okropny i zastraszający przykład. Wydarzyło się już wprawdzie, że uczniowie mieli pomiędzy sobą związek, ale nie dopuszczali się przecież tak niecznych czynów, budzących wprost wstrętne uczucie.

Świeży przykład w Giessen niech posłuży za dowód tym, którzy tak usilnie domagają się szkoły bezwyznaniowej, szkoły bez Boga! Młodzieży brak dobrego religijnego wychowania i jeżeli tak dalej pójdzie, to poziome instynkta pomiędzy nią coraz więcej się szerzą

będą. Czas już rzeczywiście, ażeby temu położono koniec.

Poznań. Konno przybył tu major japoński do zamaza Tukushig ze stolicy Japonii, Tokio. Jedzie on konno z Berlina do Japonii i w Poznaniu 1 dzień odpoczął, nazajutrz rano wyruszył dalej ku Warszawie.

Środa. W tutejszej gospodzie dla wędrujących czeladników wydarzyło się w tych dniach nieszczęście. Czterech czeladników nocowało w gospodzie i napalilo sobie na noc w małym żelaznym piecu. W nocy czeladnicy się tym piecem zajęli i znaleźli ich rano dnia następnego bez przytomności. Przywołano natychmiast lekarza p. d. Liebecka, któremu po długich usiłowaniach udało się wreszcie trzech przywrócić do życia. Ostatni zaś z nieszczęśliwych umarł pomimo wszelkich starań lekarskich.

Wolsztyn. Przed kilku dniami bawili się tutaj chłopcy piłką. Podczas gry wpadła piłka za komin tutejszego zakładu dla sierot. Jeden z chłopców wszedł na dach, dostał się szczęśliwie do komina, a zabrawszy piłkę, chciał zbiec z dachu napowiót. Przyczem stracił jednak równowagę i spadł na ziemię. Nieszczęśliwy złamał sobie nogę i rękę a nadto odcierpił ciężkie wewnętrzne okaleczenie.

Królewiec. Nie sumienni kupcy często rozkładają p. oknach wystawnych towary lepsze, niż mają wsklepać z wyznaczoną ceną. Tak zdarzyło się i tutaj. Pewien robotnik upatrzył sobie czapkę w oknie wystawowym oznaczoną ceną 50 fen. Wszedł do sklepu kazał ją sobie podać, położył 50 fen na stół i wyszedł ze sklepu mimo krzyku kupca, że takiej czapki od marki nie odda. Kupiec zając robotnika, pozwał go do sądu, który pozwanego uwolnił go od winy i kary natychmiast kosztu terminu kncpowi.

Gniezno. W zeszły wtorek (23-go) kat Reindel ściał tu parobka Stachowika z Wikowa pod Witkowem, którego tutejszy sąd przysięgłych skazał na śmierć za zamordowanie służącej Gurmak.

W Biskupicach w Prusach Zachodnich Polacy, że nie było kazań polskich. To pomogło, bo już przyszłej niedzieli przemawiał ksiądz proboszcz polski.

W Brukseli powstał w pewnym wielkim domu handlowym ogromny pożar. Z powodu czego znalazło śmierć w płomieniach 11 osób. Dotąd wydobyto 5 trupów. Straty mają być ogromne.

W Ostendzie, w Belgii, i w okolicy panują niezwykle zawieje śnieżne. Komunikacya kolejowa jest w bardzo wielu miejscach przerwana, druty telegraficzne poprzerywane, domy ogromnie zniszczone.

W parowiec „Congo“, który żeglował do Banery, uderzył 17 bm. piorun. Kajuta kapitana, oraz maszt zostały straskane; 19 podróżujących odniosło ciężkie rany. Zresztą szybko zapobi żono dalszemu nieszczęściu.

Paryż. Ośm młodych dziewcząt hiszpańskich, które szukały przez pewien czas naproczno zajęcia we Francyi i następnie powracały pieszo do swojej ojczyzny, zaskoczyła ogromna zawija śnieżna na Piryneach. W czasie podróży śnieg je przysypał i znalazło wszystkie nieżywe.

W słynnej fabryce porcelany w Szwecji we Francyi wybuchł pożar. Szkody wynoszą około 50,000 franków.

W całej Francyi spadły ogromne śniegi. Komunikacya kolejowa jest przerwana w bardzo wielu miejscach. Wykoleiło się też skutkiem zasp śnieżnych wiele pociągów.

Z Tarnowa w Galicyi, donoszą, iż tam w nocy z zeszłego piątku na sobotę była straszliwa burza. Cały piątek był zimny, deszczowy i wietrzny; koło północy jednakże poczęło się silnie błyskać a częste pioruny dodawały grozy niezwykłego zjawisku. Jeden piorun uderzył w stodołę w Gumniskach, nie zrządziwszy na szczęście żadnej szkody. Wicher gwałtowny był w sobotę jeszcze całą siłą, a połączone ze śnieżną zamiecią, nie pozwalał mieszkańcom Tarnowa wyjść na ulicę. Podobne zjawisko, niezwykle w tej porze, miało miejsce i w okolicy Wadowic. Donoszą z tamtąd bowiem, że w sobotę dnia 13 bm. popołudniu szalał tam silny wichur z zamiecią śnieżną, tak, że zupełnie było ciemno, a w Kozach bliższych, obok wichru i śnieżnej zamieci były tak silne grzmoty, błyskawice i pioruny, że nawet stacje linii telegraficznych miały doznać uszkodzeń.

Warszawa. — Znany zabójca aktorki Maryi Wiśniewskiej, o którym i myśmy w Gwiazdzie w swoim czasie pisali, kornet Barteniew skazany w dwóch instancjach na 8 lat ciężkich robót i osiedlenie na Syberji, został ulaskawiony na służbę w batalionach karnych w kraju zakaspiskim i tymczasem ma być wypuszczony na wolność; mieszkanie zamówiono już dla niego w hotelu Brahlowskim. Ulaskawienie to wywołało tu wielkie rozgoryczenie. Bez żadnego względu na jego narodowość, opinia tutejsza uważała czyn Barteniewa za wyrafinowane zabójstwo, a sprawcę jego za dzikie zwierzę, niebezpieczne dla społeczeństwa, bo jak to wykazały okoliczności przy spełnieniu czynu i zachowanie się Barteniewa podczas procesu, pozbawione wszelkich zasad moralnych. I tacy to ludzie zyskują łaskę w kraju, w którym najdrobniejsze przestępstwo polityczne ciężko karane. Ulaskawienie to uważane jest za drwinę z uczuć moralnych tutejszego społeczeństwa i za dowód, że u nas i wobec nas żadne zasady nie obowiązują. Sądomi przyznać trzeba, iż nie były w tym razie stronkami, gdyż bowiem, że tolerowanie zbrodniarzy szkodziłoby powadze rządzących. W instancji decydującej o przedstawieniu do łaski, widocznie przypomnieli sobie, że tu chodziło tylko o polską aktorkę, którą zabił rosyjski oficer. Prawda, że Barteniew w t. zw. karnych batalionach będzie służył z podobną sobie hołotą, fałszerzami weksli, złodziejami kieszonkowymi itp., tem bardziej jednakże, żądano tu dla niego kara.

### Rozmaitości.

**Czy to niezawczasie,** lub czy wiosna już ma być niedaleka? W Krechowicach, powiatu Stanisławowskiego, w Galicyi latało w przeszłym tygodniu pięć bocianów i szukało nad strzechami gniazd zeszłorocznych. Nalatawszy się do woli, siadły w niezamierzonych oczeretach (bagnach) nad rzeką Bystrzycą, aby tam poszukać dla siebie pożywienia. Czy te zwiaśtuny wiosny nie zaginę przed doczekaniem się miłej wiosenki?

**Drewniane świece.** W ostatnich czasach na zebraniu petersburskich chemików i techników odbyły się z pewną mieszanką, w którą zanurzona na przeciąg 24 godzin drewniana pałeczka, pali się bez śwedu, kopcenia i dymu 12 godzin. Mieszanka jest nadzwyczaj tania, gdyż jedna drewniana pałeczka, napojona nią, kosztuje razem kopiejkę. Wynalazca stara się o uzyskanie przywileju, a na początek otrzymał już znaczne zamówienie na dostawę świec drewnianych dla je-

dnej kolei. Znaleźli się i kapitaliści, którzy zakładają specjalną fabrykę pod Petersburgiem w celu eksploataowania nowego wynalazku.

W Ameryce jak donoszą tamtejsze gazety wyrobiono z 30,000 funtów mleka jeden krąg sera, ważący 4000 funtów. Przypuścimy, że krowa daje od razu trzy funty mleka, to potrzebny byłby 10,000 krow, a do ich wydojenia 1000 dziewcząt. Mleko to musiało się gotować w ogromnym kotle, a wkosić można sobie wyobrazić, jak wielkim musiał być worek, służący do oddzielania serwatki od sera, i jaką praca do wyciśnięcia tegoż.

— Pewien angielski marynarz przyjął obowiązki na statku, mającym odjechać do Ameryki. Jednakże nie dostał się na statek, ponieważ w kilka dni przedtem przyjeżdżając go pod zarzutem oszustwa. Wterminie wykazała się wprawdzie jego niewinność i wypuszczono go na wolność, ale statek już się znajdował na morzu. Przed kilkoma dniami nadeszła wiadomość, że właśnie ten okręt się zatopił, i że wszyscy na nim się znajdujący ludzie śmierć znaleźli w falach morskich.

— Pewien właściciel ziemi mając u siebie w polu doły od marglu napełnione wodą, wsadził w taki dół, mający 150 kwadratowych metrów przestrzeni a 5 głębokości, 70 małych raków. Po dwóch latach wyłowił z tego dołu przeszło 200 dużych raków — odtąd co rok łowi raki nie żywiąc ich wcale. O wiele większy zysk miałby jeszcze, gdyby wszelką padlinę do dołu wrzucał lub inne podobne obmyślał pożywienie

- W szkole.
- Kogucini — kto to był Kolumb
- A kura — proszę pana profesora!
- Co znowu! ? dla czego?..
- Bo zniósł jajo!
- Dla Boga, co ty pleciesz, kto ci to powiedział?..
- Abo tu w „czytance“ stoi napisane „jajo Kolumba wprawiło w zdumienie wszystkich.“
- Ej ty osle, gdyby był kura, toby przecież nikogo nie zdziwiło, że zniósł jajo..
- Aha już wiem — zdziwili się, bo to był kogut!

### PRZYŚLÓWIA GOSPODARSKIE na miesiąc Luty.

Kiedy Luty  
Obój chłopie dobre buty.  
Luty czasem się zlituje,  
Że się wół już w kolei napije.  
Gromnica — zimy połowica.  
Na gromnicę  
Lutaj bracie rękawice  
Po świętej Dorocie  
Wyschną chusty na płocie.  
Gdy święty Maciej lodu nie stopi,  
Długo jeszcze w ręce chuchać będą chłopi.

Nakładem Wydawnictwa „Gwiazdy“ w Bytomiu G-Szl. ulica Dworcowa (Bahnhofstr.)

26 — wyszła z druku i także jest do nabycia książka do Nabożeństwa, pod tytułem:

### Officjum i Paclerze codzienne tercyarskie dla wygody braci i siostr III-go Zakonu Ś. Ojca Franciszka Serafińskiego

z dodatkiem różnych i pięknych Modlitw odpustowych, z Różańcem 6-tym do N. Imienia Jezus, z bardzo pięknymi i budującymi naukami, jak dni dobrze zaczynać i kończyć — z Modlitwami porannymi, wieczornymi, z Nabożeństwem do Mszy świętej, z psalmami Nieszpornymi, Hymnami, z pieśniami i Modlitwami na „Zgromadzenia Tercyarskie“.

Książka ta bardzo dogodna i dla wszystkich wiernych, zawiera bowiem bardzo piękne modlitwy dla każdego stanu, do których Ojciec św. przywiązał wielocenne odpusty. Oprócz tego książeczka ta zawiera jeszcze i „drugie Officjum Serafińskie, krótsze, ustanowione dla III Zakonu przez Ojca świętego Leona XIII., dla szczególniejszej wygody tych którzy ciężką pracą osłabieni, mogą krótszemi modlitwami zadość uczynić swemu Zakonowi. — Cena książki — stron 272 — w oprawie jedna marka, elegancko oprawna w płócienciu, 1 m. 50 fen. — kto nabędzie 10 sztuk razem za gotówkę dostanie je łaskawie książkę bezpłatnie. Książki te są też na składzie w Królewskiej Hucie w księgarni Pawła Gaertnera; w Tarnowskich Górach w księgarni następcy A. K. theg; i w Gliwicach w księgarni Oskara Groetschel i w księgarni p. Wilka w Lurachucie. Wszystkie modlitwy w tej książce zawarte, zebrane są z rozmaitych przez wysoką Władzę duchowną aprobowanych i wszystkim wiernym zalecanych książek. Na porto trzeba dołączyć 10 fen. a do więcej egzemplarzy 25 fen.

### NADESŁANO.

**Barbarzyńskim Obchodzeniem** się musi się nazwać jeżeli reumatyzm i suchy ból chcemy pozbyć przez ostre nacierania, plastry i tem podobne środki, gdyż jedynie przypisać należy zepsuciu i zlewu stanowi krwi wynikiem wspomnianych chorób. Oto z kwasów zbytecznych we krwi powstających z złego trawienia i ze złego, a niestrawnego pokarmu pozostałego w żołądku, wskutek złego stanu tegoż, wątroby i nerek. Jedynym prawdziwym środkiem leczenia reumatyzmu i ból suchy grantownie i skutecznie, przede wszystkim trzeba się postarać o zdrową czynność organów, a z tych kwasy będące we krwi wydalic.

Już to dostatecznie udowodniono, że Warnera Safe Cure nawet w najgorszych i zastarzałych przypadkach reumatyzmu i suchego bólu leczy skutecznie, gdyż właśnie ten środek wprowadza w zdrowy stan: nerki, wątrobę i żołądek, usuwa zapalenia i oczyszcza krew przesłaną nagromadzeniami kwasami. Piotr Loch w Litz przy Koblency, pisze, że on przez użycie Warnera Safe Cure uleczony został z reumatyzmu i suchego bólu na co cierpił od lat 40, i to wyleczony zupełnie, a w interesie podobnie cierpiących na reumatyzm i ból suchy, życzy sobie aby ta wiadomość była ogłoszoną publicznie.

Młodzieniec Elisabeth Kamm w Glarus, Szwajcaryi pisze: „Ja wiele lat cierpiałem na reumatyzm. Prawa ręka, ramię, a także prawie cała pra-

wa strona była mocno napuchła, do czego przyłączyły się najokropniejsze bólesci. Używałem nieprzeliczonych środków, lecz wszystko nadaremno, wreszcie polecono mi środek Warnera Safe Cure, którego także użyłem, a po zużyciu 2-ch flaszek było mi znacznie lepiej, po 3-ciej flaszce już mógłm memu powołaniu zadość uczynić, a obecnie jestem całkiem wolny od tak długich i wielkich cierpień.“

Warnera Safe Cure jest do dostania po 4 marki za flaszkę w aptekach: jak i w Kränzelmarkt-Apotheke w Wrocławiu (Breslau Hintermarkt 4 i w Engel-Apotheke Leipzig (Lipsk).

Vorschrift von Safe Cure.  
20,0 virginisches Wolfssucken-ut, 15,0 Eigelb leberkraut d'givre man mit 1000 0 dest. Wasser, 8 Tage lang, colore und d'mpfe ab bis 375,0 löse darin 0,5 amerikanisches Gaultheria Extract und 2,5 salpetersaures Kalsetze 80,0 Wangeist und 40,0 Glycerine auf filtrire. In dunkle

### Między życiem, a śmiercią.

Najokropniejszym stanem w życiu ludzkim jest ów zaniedbany stan nerwowy, gdzie choroby w najlepszej sile wieku na duszy i ciele zlamany a nie zdający do spełniania swego powołania obowiązków bez zadania sobie gwałtu a każde spokojne wytchnienie jest tak ciężarem, a tylko to, jak bijący, gry go go denerwują niejako zadawalniając. Z wychudłymi policzkami, zasłoniętymi oczyma i drżącymi nogami widać tych nieszczęśliwych. Wina tego stanu wyczytać można z ich twarzy. Oto stan między życiem a śmiercią, który często melancholią, zamyśleniem i waryactwem się kończy. Kto by ten zaród tak okropnej choroby czuł w sobie ten niech zażąda, a dostanie darmo „Sanjana-Heilmethode“, która przy wszystkich uleczalnych chorobach nerwowych i pańszczykowych-mleczowych prędką i pewną sposobność wyleczenia. Otrzymać można darmo tę sławną książeczkę każdego czasu przez sekretarza Sanjana-Company pana Hermana Dege w Lipsku (Leipzig).

### Nadzwyczajny dodatek.

Do dzisiejszego całego numeru dołączamy nadzwyczajny dodatek, który świadczy o wyborności prawdziwego uzdrawiającego miodu ziółkowego.

### C. Lück'a z Kołobrzegu i takową polecamy osobliwej uwadze naszych Czytelników.

Przy kaszlu, ochrypłości, zaflegmieniu, bólesci piersi, płuc i szyi używany, jest tenże niezrównanym środkiem domowym. Do dostania w trzech wielkościach flaszek: po 1 m., 1 m. 50 f., 3 m. i 50 f. Żaden tajemniczy środek. Części składowe podane przy każdej flaszce i sposób użycia.

### Główna wysyłka przez C. Lück'a Colberg.

Składy jedynie w Gliwicach: u aptekarza J. Fengler'a, Adler-Apotheke, jak i w aptekach w prospekcie podanych.

## ODROBINY

ze Stołu Królewskiego K. ślowej Nieba i ziemi, Najświętszej Boga Rodzicy

### PANNY MARYI

Łaskami i cudami słynącego najcudowniejszego

### OBRAZU CZĘSTOCHOWSKIEGO

czyli książka zawierająca

### CUDA BOZE

za pośrednictwem Matki Boskiej dziające tym, którzy

Obraz Jej Czestochowski we czci mieli i przed nim Boga i Matkę Bożą chwalili.

Książka ta dla jej wielkiej objętości, bo mieści wszystkie najznakomitsze zdarzenia od lat 500, swojny, jako i napad Husytów i Szwedów na Polskę, a szczególnie na Czestochowę, by tam zagrabić wszystkie skarby i wota jakie cieciele N. Maryi w ofierze Jej złożyli, — podzieloną została na zeszyty wy-

chodzi nakładem redakcyi „Gwiazdy“. Dotąd wyszła 4 Zeszytów cztery, które zawierają bardzo dużo ważnych nader pamiątek, bo jeszcze do życia Najświętszej Panny się odnoszące, gdy J. Łukasz Ewangelista malował na tym Obrazie — następnie zburzenie Jeruzolimy, palenie obrazów w Konstantynopolu etc., oraz cuda jeszcze za życia N. Panny i śś. Apostołów aż do 1677 roku za łaską Bożą i przez pośrednictwo Matki Boskiej dziające.

Z tych Zeszytów już dowiedzą się Czytelnicy, że obraz ten przez lat trzysta przebywał w Jeruzolimie i w czasie jej zburzenia cudownie ocalony, został następnie lat pięćset przebywał w Konstantynopolu tam znów w czasie palenia świętych obrazów cudownie uratowany, a teraz w Czestochowie jest już 500 lat z górą. Słowem cztery te Zeszyty tak mało kosztujące rzucą Czytelnikowi światło na lata ubiegłe i tak drogocenne w historii tego Obrazu, np. gdy o odebrał w darze książkę Opolski Władysław i tego na Bełzki przeniósł zamek, — napaść Tatarów na ten zamek i strzała, która ugodziła ten najcudowniejszy Obraz w szyję i obrona cudowna tego zamku

— dalej gdy książkę Opolski Obraz ten ś. chciałtu i na Śląsk sprowadzić do Opola, by go tam umieścić, konie ruszyć nie chciały, a dopiero po gorącej modlitwie gdy zasnął, miał objawienie, aby go do Częstochowy na Jasną Górę zawiózł.

Wszystko to jasno i obszernie w tych 4-ch zeszytach „ODROBIN“ Czytelnik znajdzie. A nietylko że nabywając te zeszyty będzie miał już w domu śliczną pamiątkę i opis cudów doprowadzony do roku 1677-go, ale nadto nabywając te zeszyty przyczyni się i do wczesniejszego wydania zeszytu V-go, i następnych, gdyż pieniądź wpływający tych 4ch zeszytów, obrócić nym zostanie na dalsze wydawnictwo tego pamiątkowego, ze tak powiemy dla chrześcijan-katolików dzieła.

Cena całego zeszytu „Odrobin“ oznaczona pierwotnie na 40 fen, wzięła się na 30 fen. li tylko dla tego, aby prędkiej wzięły się kosztu druku. Kto jednak zakupi wszystkie cztery zeszyty razem od nas i to w Ekspedycyi, zapłacisz

### tylko jedną markę

z przysięgą, przysięgą 1881, które można także przesyłać w znacznych pocztowych. Wydawnictwo „Gwiazdy“ w Bytomiu G-S. ulica Dworcowa (Bahnhofstrasse Nr. 26). Stanisław Czerniejewski wyda.

# Największa rekodzielnia, skład płótna i gotowych damskich rzeczy.

**PH. POPPELAUER, Gliwice, Bytomska ul. nr. 6**

Do św. Komunii polecam:

Czarny pofektulany Chacheuir (Kazmier) już od	40 fen.
„ czysto wełniany „ „	55 „
Biały czysto wełniany „ „	55 „
Gradel dubeltowo szeroki „ „	30 „
Damaste „ „	25 „
Jasne katuny w pięknych mustrach „ „	30 „
Najlepsze gatunki katunów „ „	25 „

Każdy kupujący za 10 M., otrzyma przy kasie piękny podarunek. — Na nadchodzącą wiosnę już nadszedł wielki transport kuznieru Chawes w pięknych mustrach i te polecam: **Czysto wełniany Kazmier (Chawls) już po 6,50 M., z jedwabiem 8,00 Marek.**

**Nakładem Herdera we Fryburgu (w Badenii) i Wiedniu I. Wolzelle 98,** wyszło co dopiero i są we wszystkich księgarniach do nabycia:

**Schuster, Dr. I., Dzieje święte** w krótkości opowiedziane. Przekład z niemieckiego. Z aprobatą Najprzewielebniejszych Księcia Kardynała Biskupa Krakowskiego i Księcia Biskupa Chełmińskiego. Z 46 obrazkami i w tekście. Dla oddziału niższego szkół ludowych. Wydanie szóste przerobione. 12°. (88 str.) Cena 30 fen. — 18 cent. W. A.; opr. 35 fen. — 21 cent. W. A.

Niniejsze wydanie „Dziejów świętych“ jest przerobione tylko co do formy; treść bowiem uznają wszyscy jako klasyczną w swoim rodzaju. Zeby zaś i przekład do możliwej doskonałości doprowadzić, podjął się pewien świątliwy i doświadczony kapłan, gruntowny znawca języka polskiego, nadać tej książeczce postać i jak najlepiej zastosowaną nie tylko do ducha języka, ale i do rozwoju umysłowego i narodowych odrębności małych czytelników polskich.

Jeśli więc już dawniejsze wydania tak dobrego w szkołach i rodzinach polskich doznawały przyjęcia, to tem bardziej miłe im będzie wydanie obecne, w nową zupełnie, a czysto polską sukienką przybrane.

## Do Komunii św.

polecam: biały i czarny czysto wełniany **KAZMIR, meter po 1 marce.**

z jedwabiami paskami materye po 1 marce 25 fen. za meter. **Max Berger, Gliwice, Rynek.**

Niniejszem pośpieszam z wiadomością dla szanownej Publiczności **Szobiszowice i okolicy,** że tu, w domu p. **KALUZY** urządziłem i otworzyłem

## piekarnię

według dzisiejszych wymagań i potrzeb! Zawsze starać się o to być, aby mój towar był najlepszy, najsmaczniejszy i tem podobnie.

Moja piekarnia stoi także do usług, pieczenia chleba, kociaczy i innych.

Proszę więc o mnie pamiętać.

**Szobiszowice dnia 18 lutego 1892.**

**ALBERT ONDERKA,** majster piekarski.

## Do Komunii św.

Białe żółtawe i czarne materye na suknie

białe i żółtawe (crem) szale i chusty

zakłady dla dzieci, idących do Komunii świętej.

dalej:

czarne materye na ubiory dla chłopców

poleca w najnowszych mustrach i po suwanie tancach,

**ALBERT LANGER, Gliwice rynek 1.**

Wszystkim szanownym odbiorcom z **Szobieszowic** i okolicy do łaskawej wiadomości podaje, iż z niedziela 7-go bm. objąłem

**interes (geszeft) od p. Kaluza.**

Będzie zawsze moim staraniem starać się o **prawdziwie dobry towar mięsa i kiełbasy** (wuiszty) prosząc o łaskawą o mnie pamięć.

**SZOBIESZOWICE 18 lutego 1892.**

**ALBERT ONDERKA,** majster masarski.

**PAUL GOLISCH, zegarmistrz,**

poleca swój wielki skład **złoty i srebrny zegarków męzkich i damskich.**

Regulatory, stojące i do konsoli zegary, skrzypki z muzyką, z najlepszych fabryk,

**złote, srebrne, prima korale, granaty, amethyst i türkisy do stroju damskiego, stereoskopy, pantaskopy i lunety teatralne.**

**Prima-ratenowskie okulary.**

Rzetelna usługa! Najniższe ceny! Rzetelna usługa!

a wystawie Gliwickiej 1897, medal brązowy.

**Józ. Osw. Golombek,**

Inżynier do wiercenia w ziemi i studzien, Gliwice. Przedsiębiorca do głębokich poszukiwań ziemnych (spuszczania wody, itp.) wód mineralnych i czystych do picia, podzukiwania składu ziemi, budowy studni, pump i zakładów wodnych

**artyzyjskie czyli studni z rur.**

**Reperacye w własnym zakładzie.**

Zastępstwo i skład pump, sikawek, narzędzi do wiercenia w ziemi, rury z żelaza, ołowiu i asfaltowe opatrzone w szkła, węże i płyty gumowe itp. Instrumenta ku temu kieszonkowe.

**Lóbozyce 1889, Katowice 1891, srebrne medale.**

**Mk. 4,50. | Mark 4,50 für das 1. Quartal. Mk| 4,50..**

**„Berliner Neueste Nachrichten“**

1 parteiische Zeitung.

2 mal täglich (auch Montags.)

Redaktion und Expedition: Berlin S., Königgrätzer Strasse 41.

Schnelle, ausführliche und unparteiische politische Berichterstattung. — Wiedergabe interessanter Meinungsäusserungen der Parteiblätter aller Richtungen. — Ausführliche Parlamentsberichte. — Treffliche militärische Aufsätze. — Interessante Lokal-, Theater- und Gerichts-Nachricht n. — Eingehendste Nachrichten über Mus.k, Kunst und Wissenschaft. — Ausführlicher Handelstheil. — Vollständigstes Coursblatt. — Lotterie-Listen. — Personal-Veränderungen in der Armee, Marine und Civil-Verwaltung sofort u. vollständig.

(7 Gratis-)Beiblätter:

1. „Deutscher Hausfreund“, illustrierte Zeitschrift v. 16 Druckseiten, in eleganter Ausstattung, wöchentlich.

2. „Illustrirte Modenzeitung“, 8seitig mit Schnittmuster; monatlich.

3. „Humoristisches Echo“, wöchentlich.

4. „Verlosungs-Blatt“, zehntägig.

5. „Landwirtschaftliche Zeitung“, vierzehntägig.

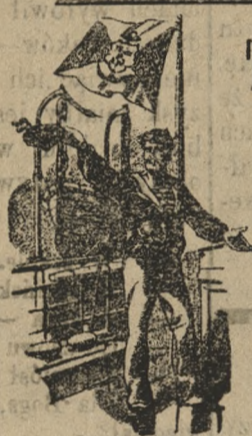
6. „Zeitung der Hausfrauen“, vierzehntägig.

7. „Produkten- u. Waaren-Markt-Bericht“, wöchentlich.

Feuilletons, Romane und Novellen der hervorragenden Autoren.

Anzeigen in der „Berliner Neuesten Nachrichten“ haben vortreffliche Wirkung! Preis für die 6 gespaltene Zeile 40 Pf.

Auf Wunsch Probe-Nummern gratis und franko.



**Hamburgsko-Amerikańskie Towarzystwo akcyjne żegluga parowej**

Expressowe i pocztowe statki parowe pomiędzy

**HAMBURGEM a NOWYM YORKIEM**

jedne z najprędszych i największych niemieckich pocztowych okrętów parowych

Jazda przez Ocean trwa 6 do 7 dni

Przez tego regularas komunikasy parowców **Nr. 700.**

pocztowych z Hamburga do

Baltimore, Brazylii, La Plata, Canada, Wschoodnej Afryki, Zach. Indyj, H. wany, Mexico.

Bliższych informacji udzieli

**PISKORCZ** w Wielkich Strzelcach (Gr.-Strehlitz.)

Szanownej Publiczności tutejszej i okolicznej polecam mój doborowy

**Skład wina**

od najtańszego do najdroższego. Skora i rzetelna usługa.

**Emil Aufrecht,** Gliwice, Ul. tarnowieka Nr. 15.

Będę pisywał skargi i inne podania na Lipinach w oberży p. Schotta przy targowisku, co piątek i sobotę i upraszam o łaskawę poparcie.

**Richard Pohl.**

**Staranna praca**

**Zakład fotograficzny Silbergleit'a**

w Gliwicach

Ulica dworca kolei żelaznej w domu p. Burek, poleca się Szanownej Publiczności.

Nizkie ceny.

**NOWOŚĆ Patentowe Cytzy**

(nowo poprawione). W przeciągu godziny można wyczerpie się podług najlepszej szkoły, bez pomocy nauczyciela (niezrównane). Wielkość 56x36 cent. 29 stron. Wdzięczny głos elegantero i trwało wyrobione. Doskonały instrument. Cena tylko 6 Marek wraz ze szkołą za pobraniem pocztowem.

**D. Miether,** (Versand-Geschäft), Hanower.

**Dobre ziemniaki**

(Kartofle)

do jedzenia ma na sprzedaż

**A. Assmuth** w Gliwicach

Ulica Mikołowska Nr. 43.

**UCZEN**

porządnych rodziców, chcących się wyczerpie dokładnie

**KUPIECTWA** znajdzie zaraz miejsce u

**J. Rodewald,** (katolika), w GLIWICACH przy „Germanii.“